

Ex oriente lux



POLOONIA

CHARKOWA

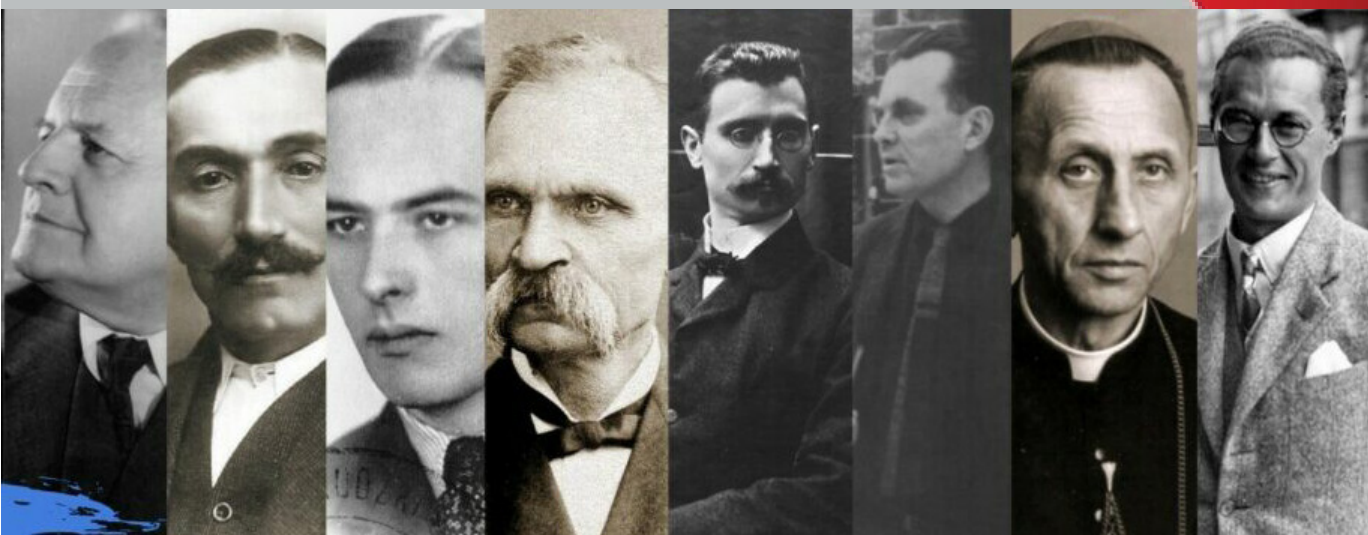


№1 (203)
2024 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Patroni roku 2024 wybrani przez Sejm i Senat RP



Sejm RP rok 2024 ustanowił rokiem Marko Hłaski, arcybiskupa Antoniego Baraniaka, Romualda Traugutta, Wincentego Witosa, Kazimierza Wierzyńskiego, Melchiora Wańkowicza, Rodziny Ulmów, Zygmunta Miłkowskiego i Polskich Olimpijczyków.

Senat RP na patronów roku 2024 wybrał: Witolda Gombrowicza, Czesława Miłosza, Wincentego Witosa i Władysława Zamoyskiego. Ustalono także, że obecny rok będzie też Rokiem Edukacji Ekonomicznej.

Donald Tusk w Kijowie

Prezydent Duda i premier Tusk w Białym Domu

Patroni – 2024

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Zamek Krzyżacki w Malborku

Donald Tusk w Kijowie: „Nie ma rzeczy ważniejszej niż wsparcie dla Ukrainy”



Premier Donald Tusk 22 stycznia odwiedził Kijów. W planie jest m.in. spotkanie z premierem Denysem Szmyhałem i prezydentem Wołodymyrem Zełenskim.

Donald Tusk w pierwszej kolejności złożył hołd przed murem pamięci bohaterów Ukrainy, upamiętniającym osoby poległe w czasie rosyjskiej inwazji. W dalszej części dnia, premier ma spotkać się również z premierem Ukrainy Denysem Szmyhałem i prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, a także wziąć udział w obchodach Dnia Jedności Ukrainy – święta upamiętniającego zjednoczenie Ukraińskiej Republiki Ludowej z Zachodnioukraińską Republiką Ludową, do którego doszło 22 stycznia 1919 r.

– Musimy potwierdzić w sposób jednoznaczny i zrobimy to, obie strony, pełne wzajemne wsparcie w konfrontacji ze złem. Nie ma rzeczy ważniejszej niż wsparcie dla Ukrainy w jej wojennym wysiłku przeciwko rosyjskiej napaści – powiedział Tusk.

Jak dodał, wojna „nie jest wyłącznie sprawą Ukrainy, a całego wolnego świata. Polski w szczególności choćby ze względu na geografę”. Dlatego „bardzo ważne jest zbudowanie poczucia, że Polska jest najbardziej wiarygodnym, najstabilniejszym sojusznikiem Ukrainy w tym śmiertelnym starciu ze złem”, stwierdził.

– Tak naprawdę w Kijowie jestem także po polskie bezpieczeństwo – powiedział premier.

Tusk zapowiedział, że jednym z głównych tematów rozmów będą relacje dwustronne z Ukrainą.

Jednym z głównych spornych kwestii między Warszawą a Kijowem jest dotycząca handlu Unii Europejskiej z Ukrainą. Komisja Europejska planuje bowiem przedłużyć o kolejny rok obowiązywanie przepisów znoszących wszystkie cła i kontyngenty na ukraiński eksport.



Polska jest jednym z głównych przeciwników tego rozwiązania. Powoduje ono bowiem, że do państw sąsiadujących z Ukrainą napływa ogromna ilość produktów, głównie żywnościowych, takich jak zboże, drób, jaja, czy owoce. Prowadzi to, spadku cen i popytu na produkty wytwarzane w tych państwach, co mocno odczuwa branża rolnicza. Nieograniczonemu handlowi z Ukrainą sprzeciwiał się już rząd PiS i w tej konkretnej sprawie nowy rząd nie zamierza zmieniać podejścia Polski.

– Są pewne konflikty interesów, wiemy o tym dobrze. Będziemy o tym rozmawiali w duchu przyjaźni, aby jak najszybciej rozwiązać problemy, a nie żeby je utrzymywać czy mnożyć – powiedział Tusk.

Premier ma również rozmawiać z ukraińskimi przywódcami o dalszym wsparciu dla Kijowa. Zachód bowiem coraz mniej chętnie pomaga finansowo Ukrainie. Pieniądze, które miały być przeznaczone na ten cel, utknęły m.in. w amerykańskim Kongresie oraz w Radzie Europejskiej.

W USA przyjęcie pakietu pomocowego blokują Republikanie, w Radzie zaś Węgry, a pojawiają się również obawy, że niedługo może do nich dołączyć również Słowacja. Nowy premier Robert Fico stwierdził bowiem w ostatnich dniach, że Ukraina nie jest suwerennym państwem, że nie zgodzi się na jej przystąpienie do NATO, i że jego kraj nie będzie wysyłał Ukrainie broni. 1 lutego odbędzie się nadzwyczajny szczyt Rady, w trakcie którego ponownie dyskutowane będzie przekazanie pieniędzy Ukrainie.

– Będziemy rozmawiali o tym, jak możemy zmobilizować Zachód do bardziej energicznych działań. To jest jeden z podstawowych celów mojej wizyty – powiedział Tusk.

PAP

Nowy pełnomocnik ds. odbudowy Ukrainy

Paweł Kowal jest posłem KO i wiceprzewodniczącym sejmowej komisji spraw zagranicznych. Towarzyszy Donaldowi Tuskowi podczas wizyty w Kijowie. Tam Tusk ogłosił, że Kowal zostanie pełnomocnikiem rządu ds. odbudowy Ukrainy

„Będziemy chcieli uczestniczyć bardzo aktywnie, nie tylko w pomocy Ukrainie w wojnie z Rosją, ale także w procesie odbudowy” – deklarował premier. „Dzisiaj to zadeklarowałem panu prezydentowi, że Polska będzie robiła nadal wszystko, co w naszej mocy, aby zwiększyć szansę Ukrainy na zwycięstwo w tej wojnie. Robimy to z pobudek moralnych, ale też mając na uwadze własny interes, ten najbardziej fundamentalny, bezpieczeństwo państwa polskiego i narodu polskiego” – mówił po spotkaniu z Wołodymyrem Zełenskim.

oko.press



DOSSIER:

49-letni Paweł Kowal od lat związany jest z polityką wschodnią. Jest autorem licznych publikacji nt. polskiej polityki wschodniej, Ukrainy oraz spraw zagranicznych i dyplomacji.

Jest historykiem i politologiem, a także politykiem i publicystą. Jest też profesorem Instytutu Studiów Politycznych PAN z tytułem doktora habilitowanego nauk społecznych. Specjalizuje się w kwestiach polityki wschodniej, jest autorem analiz nt. transformacji w Europie Środkowej i ZSRR.

Obecnie jest posłem KO. W Sejmie jest już czwartą kadencję (był posłem w latach 2005-2009 i od 2019 r. – teraz X kadencji).

Papież Franciszek rozmawiał z prezydentem Zełenskim

Ukraiński przywódca odnosząc się do swej kolejnej rozmowy telefonicznej z papieżem Franciszkiem, wyraził wdzięczność Ojcu Świętemu za jego życzenia

bożonarodzeniowe dla Ukrainy i wsparcie tak zwanej Formuły Pokoju obejmującej ponad 80 państw.



Zełenski i Franciszek o Formule Pokoju

„Właśnie rozmawiałem z Jego Świątobliwością papieżem Franciszkiem, aby wyrazić wdzięczność za jego życzenia świąteczne dla Ukrainy i Ukraińców” – powiedział Zełenski – „za jego życzenia pokoju, pokoju dla nas wszystkich. Rozmawialiśmy o naszej wspólnej pracy nad Formułą Pokoju: ponad 80 państw jest już zaangażowanych na poziomie swoich przedstawicieli. Będzie ich więcej. Jestem wdzięczny Watykanowi za wsparcie naszej pracy”, zakończył Wołodymyr Zełenski.

polskieradio24.pl

Prezydent Duda i premier Tusk w Białym Domu

12 marca w Białym Domu prezydent USA Joe Biden spotkał się z prezydentem Andrzejem Dudą i premierem Donaldem Tuskiem. Jednym z głównych tematów spotkania zorganizowanego w 25. rocznicę dołączenia Polski, Czech i Węgier do Sojuszu było bezpieczeństwo w Europie oraz przyszłość Sojuszu Północnoatlantyckiego. Przywódcy Polski i USA wraz z delegacjami obu krajów rozmawiali o bezpieczeństwie w Europie, pomocy wojskowej dla Kijowa, stosunkach dwustronnych oraz o przyszłości NATO.



– Podczas tych 25 lat pokazaliśmy, że jesteśmy wiarygodnym sojusznikiem. Nasi żołnierze walczyli ramię w ramię z żołnierzami amerykańskimi w Iraku i Afganistanie. Polska, tak jak inne kraje, wie, że jest ceną bezpieczeństwa. Dlatego ponad 4% naszego PKB wydawane jest na rzecz sił zbrojnych – mówił podczas inauguracji posiedzenia w Białym Domu prezydent Duda. Jego zdaniem sojusznicy powinni podnieść procent wydatków PKB na obronność do poziomu 3%. – Będzie to odpowiedź na agresję Rosji na Ukrainę, kraj sąsiedzki NATO – powiedział zwierzchnik polskich sił zbrojnych. Premier Donald Tusk przekazał natomiast, że w Polsce jest „stabilną demokracją”. – Nie może być bezpiecznej Europy bez

silnej Polski – podkreślił. Potwierdził, że Polska jest i będzie filarem społeczności transatlantyckiej niezależnie od tego, kto w kraju wygra wybory. – Traktujemy poważnie nasze zobowiązania – dodał Tusk. Odpowiedź Joe Bidena dotyczyła zaangażowania wojsk USA w Polsce: – Nasze zaangażowanie jest żelazne. Zawsze mówimy, że atak na jednego z sojuszników jest atakiem na nas wszystkich – zaznaczył amerykański przywódca.

Więcej o przebiegu posiedzenia, już po jego zakończeniu, powiedzieli prezydent Andrzej Duda i premier Donald Tusk. – Główne tematy spotkania: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo i jeszcze raz bezpieczeństwo – podał zwierzchnik polskich sił zbrojnych. Rozmowy dotyczyły głównie sytuacji w Ukrainie.

– *Prezydent Biden był ciekawy naszej oceny sytuacji w Ukrainie, tego, jak dzisiaj wygląda linia frontu, jak naszym zdaniem będzie wyglądała przyszłość i szanse Ukrainy. Odpowiedziałem, że bez wątpienia ogromne znaczenie ma pomoc przekazywana Ukrainie przez Stany Zjednoczone – relacjonował prezydent Duda.*

Polski przywódca akcentował też konieczność zwiększenia przez sojuszników poziomu wydatków na obronność do 3% PKB. – Tu nie tylko chodzi o to, ile będziemy wydawać

na zakupy zbrojeniowe, ale także o to, czy uda nam się w Europie odbudować przemysł zbrojeniowy i w miarę szybko wyprodukować wystarczającą ilość amunicji, by zabezpieczyć nasze kraje i pomagać tym, którzy zostaliby zaatakowani. Nie ma wątpliwości, że odrodził się rosyjski imperializm i trzeba temu zdecydowanie przeciwdziałać – mówił Andrzej Duda.

– *Imponująca była jedność poglądów przy tym stole. Nasza rozmowa ogniskowała się wokół Ukrainy, pomocy ze strony USA, państw NATO i Unii Europejskiej. Mówiliśmy o tym, na ile możliwe jest szybkie odblokowanie pomocy amerykańskiej oraz o tym, w jaki sposób my, Polacy, mobilizujemy kraje unijne w tej sprawie [pomocy Ukrainie – przyp. red.] – powiedział podczas konferencji prasowej Donald Tusk.*

– To była poważna rozmowa w poważnej chwili. Trudno dziś w relacjach międzynarodowych skupić się na innych tematach niż pokój, wojna i agresja Rosji na Ukrainę – dodał prezes rady ministrów.

Premier podkreślił, że jednym z ważniejszych celów jego wizyty

w Waszyngtonie było uzyskanie potwierdzenia o wsparciu Stanów Zjednoczonych dla Polski. – Potwierdzenie, że Ameryka nigdy nie zawaha się przyjąć z pomocą, jeśli Polska byłaby kiedykolwiek zaatakowana i że artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego jest niepodważalny – wskazał Tusk.

Szef polskiego rządu odniósł się również do wtorkowych rozmów prezydenta Dudy na Kapitolu, zwłaszcza ze spikerką Izby Reprezentantów Mikiem Johnsonem. – Powiedziałem prezydentowi Bidenowi, że decyzja o odblokowaniu w Kongresie pomocy dla Ukrainy jest bardzo ważna dla niej i dla całej wspólnoty Zachodu. Ma to także znaczenie dla moich działań, dla utrzymania w stolicach europejskich proukraińskiej mobilizacji – przyznał Donald Tusk. Wyraził nadzieję, że spiker Izby Reprezentantów odblokuje pakiet pomocy wsparcia dla Ukrainy. – On musi mieć świadomość, że od jego indywidualnej decyzji zależy los milionów ludzi w Ukrainie. To nie jest polityczna potyczka, która ma znaczenie tylko w USA. Brak pozytywnej decyzji będzie kosztował tysiące istnień ludzkich w Ukrainie i on bierze za to swoją osobistą



odpowiedzialność – dopowiedział polski premier.

Prezydent Duda i premier Tusk zdawkowo odnieśli się do ogłoszonej przez Amerykanów informacji w sprawie udzielenia Polsce pożyczki na zakup uzbrojenia. – Była mowa o śmigłowcach Apache i wsparciu, które zostało nam zaoferowane, czyli 2 mld dolarów na modernizację naszej armii. Jesteśmy w trakcie rozmów w tej kwestii – zaznaczył zwierzchnik polskich sił zbrojnych.

Doradca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan, jeszcze przed spotkaniem przywódców w Białym Domu, ogłosił, że Stany Zjednoczone są gotowe do udzielenia Polsce 2 mld dolarów pożyczki i oferują sprzedaż 96 śmigłowców Apache. Polski rząd już w ubiegłym roku ubiegał się o kupno tych maszyn i podpisał pierwsze umowy w tej sprawie.

Polska Agencja Prasowa, podając za należąca do Pentagonu Defence Security Cooperation Agency, informuje ponadto, że Departament Stanu USA wyraził zgodę na sprzedaż 821 rakiet AGM-158B JASSM o zasięgu ok. 1000 km za cenę maksymalną 1,77 mld dolarów, 745 pocisków powietrze-powietrze AIM-120C-8 średniego zasięgu za cenę do 1,7 mld dolarów oraz 232 pocisków taktycznych krótkiego zasięgu AIM-9X Sidewinder Block II za cenę do 219 mln dolarów. Do pakietów zostanie włączony również dodatkowy, powiązany z raketami sprzęt i wsparcie logistyczne.

PAP





PATRONI ROKU 2024



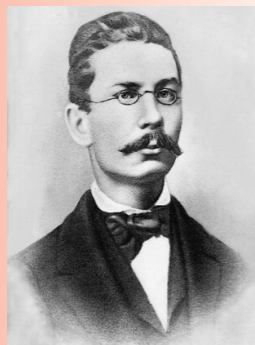
Mark HŁASKO

Marek Hłasko był wybitnym prozaikiem i autorem scenariuszy filmowych. Do jego

literackiego należą takie dzieła jak „Baza Sokolowska”, zbiór opowiadań „Pierwszy krok w chmurach”, „Drugie zabicie psa” czy „Piękni dwudziestoltni”. Na podstawie prozy Hłasko powstały m.in. filmy „Zbieg” Stanisława Jędryki czy „Baza ludzi umarłych” Czesława Petelskiego. Jak podkreślili posłowie w uchwale, pisarz potrafił „nasycić banalne motywy i tematy zaczerpnięte z potocznego życia głęboką treścią egzystencjalną, dzięki czemu jego twórczość ma wymowę uniwersalną”. Marek Hłasko „swą bezkompromisową postawą, także wobec komunistycznej rzeczywistości, przyciągał do siebie pokolenia w różnych zakątkach świata” – głosi treść dokumentu. W 2024 r. przypada 90. rocznica urodzin Marka Hłaski.

Abp Antoni BARANIAK

Abp Antoni Baraniak, salezjanin, doktor prawa kanonicznego, przed II wojną światową był sekretarzem prymasa Polski kard. Augusta Hlonda. Podczas wojny razem z nim znalazł się na uchodźstwie, a w 1945 r. powrócił do Polski. We wrześniu 1953 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy bezpieki jako jeden z najbardziej zaufanych współpracowników kard. Stefana Wyszyńskiego. Był torturowany w areszcie przy ul. Rakowieckiej – w ten sposób komuniści chcieli wymusić na nim zeznania obciążające prymasa. „Mimo okrutnych tortur pozostał wierny – nic zdradził Kościoła, Prymasa Tysiąclecia ani Polski” – podkreślił Sejm w uchwale. Wolność odzyskał w 1956 r., od 1957 r. był arcybiskupem metropolitą poznańskim, uczestnikiem Soboru Watykańskiego II. W 2024 r. przypada 120. rocznica urodzin abp. Baraniaka.



Romuald TRAUGUTT

„W roku 2024 przypada 160. rocznica śmierci Romualda Traugutta – dyktatora Powstania Styczniowego, wielkiego patrioty, który oddał życie, walcząc o odzyskanie przez Polskę niepodległości” – napisali posłowie w podjętej przez Sejm uchwale. Ten był żołnierz armii rosyjskiej po wybuchu Powstania Styczniowego objął dowództwo nad jednym z oddziałów powstańczych i wyróżnił się kilkoma zwycięskimi potyczkami z wojskami rosyjskimi. Z rąk Rządu Narodowego otrzymał awans na stopień generała i funkcję komisarza wojennego na Galicję wraz z poleceniem odbicia misji dyplomatycznej do Francji, gdzie zabiegał o interwencję państw zachodnich. 17 października objął funkcję dyktatora Powstania. „W swojej działalności Romuald Traugutt kładł szczególny nacisk na finanse, wojsko oraz sprawę chłopską” – podkreślili posłowie. Aresztowany przez Rosjan w kwietniu 1864 r., a 5 sierpnia tego samego roku na stokach warszawskiej Cytadeli został powieszony wraz z członkami i pracownikami Rządu Narodowego.



Wincenty WITOS

W 2024 r. obchodzić będziemy 150. rocznicę urodzin Wincentego Witos, trzykrotnego premiera, „wybitnego męża stanu, państwowca, działacza samorządowego i przywódcy ruchu ludowego”, jak podkreślono w uchwale. Posłowie zaznaczyli, że ten urodzony w Wierzchosławicach polityk „dzięki uporowi i samokształceniu doszedł do najwyższych godności w ruchu ludowym i państwie”. W 1920 r., gdy Armia Czerwona stała na przedpolach Warszawy, Rząd Obrony Narodowej pod kierownictwem Witos „podjął dramatyczne wysiłki, które zaowocowały odrzuceniem bolszewików spod stolicy i rozpoczęciem odrotu Armii Czerwonej”. W uchwale przypomniano też, że podczas zamachu majowego, gdy Witos po raz trzeci pełnił funkcję premiera, złożona przez niego dymisja rządu doprowadziła do przerwania walk i zapobiegła wojnie domowej. Po skazaniu w procesie brzeskim w latach 30., udał się na emigrację do Czechosłowacji, skąd wrócił na krótko przed wybuchem II wojny światowej. W ustawie z 2017 r. Wincenty Witos został włączony w poczet Ojców Niepodległości RP.

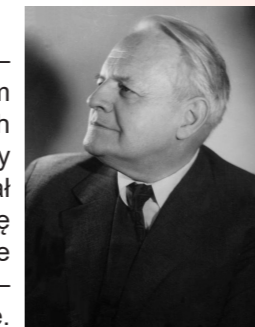


Kazimierz WIERZYŃSKI

Urodzony przed 130 laty w Drohobyczu na Podlasiu Kazimierz Wierzyński, w młodości zaangażowany w konspirację niepodległościową, pod koniec I wojny światowej, po wyjściu z niewoli rosyjskiej podjął działalność w Polskiej Organizacji Wojskowej. W czasie wojny polsko-bolszewickiej wstąpił w szeregi Wojska Polskiego. Właściwym debiutem literackim Wierzyńskiego był wydany w 1919 r. tom wierszy „Wiosna i wino”. Był jednym z twórców grupy literackiej Skamander. Wpływ na jego twórczość miała pasja sportowa, w 1928 r. za tom „Laur olimpijski” otrzymał złoty medal na konkursie literackim igrzysk w Amsterdamie. W późniejszych latach w swej twórczości odnosił się do losów Ojczyzny. Po wojnie pozostał na uchodźstwie, mieszkał w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, gdzie tworzył poezję, prozę, ale też felietony i recenzje. Upominał się o prawdę o zbrodni katyńskiej.

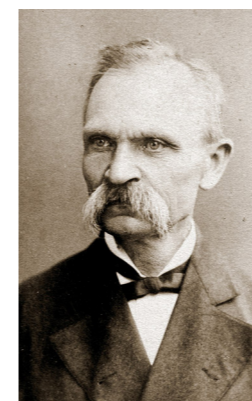
Melchior WAŃKOWICZ

„Melchior Wańkowicz – reportażysta i pisarz – był jednym z najwybitniejszych polskich dziennikarzy w historii. Nazywany ojcem reportażu, wypełniał znakomicie to, co składa się na misję dziennikarską: opisując rzetelnie rzeczywistość służyć wspólnocie” – stwierdził Sejm w podjętej uchwale. „Pisząc „Sztafetę”, „Dzieje rodziny Korzeniowskich”, „Westerplatte” czy „Bitwę o Monte Cassino”, miał świadomość, że czyni to zarówno dla współczesnych, jak i dla potomnych” – dodali posłowie. W okresie międzywojennym Wańkowicz



założył i kierował wydawnictwem „Rój”, publikował m.in. innymi w „Kurierze Warszawskim”, „Wiadomościach Literackich” i „Kurierze Porannym”. „Największy pomnik bohaterstwa polskich żołnierzy Wańkowicz wystawił w trzytomowym dziele „Bitwa o Monte Cassino” – podkreślili posłowie. Do Polski powrócił w 1957 r. na fali „odwilży”. Podpisanie „Listu

34” w proteście przeciwko polityce kulturalnej PRL spowodowało, że stał się ofiarą nagonki i został skazany na trzy lata więzienia. W areszcie spędził w areszcie pięć tygodni – wobec powszechnego oburzenia władze komunistyczne musiały wstrzymać wykonanie wyroku. „W 50. rocznicę od jego odejścia Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2024 Rokiem Melchiora Wańkowicza – niepokornego, odważnego, wnikliwego dziennikarza, pisarza i reportażysty, będącego wzorem i symbolem polskiego dziennikarstwa” – napisali posłowie.

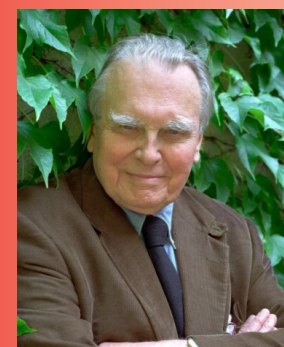


Zygmunt FORTUNAT MIŁKOWSKI

W 2024 r. minie 200 lat od urodzin Zygmunta Fortunata Miłkowskiego, znanego pod pseudonimem Teodor Tomasz Jeż „żołnierza i pisarza, wytrwałego działacza niepodległościowego, twórcy idei obrony czynnej i skarbu narodowego”. Urodzony na Podolu, uczył się i studiował w Odessie i Kijowie, gdzie organizował konspirację niepodległościową. Walczył w Powstaniu Styczniowym, a po jego upadku przebywał i działał we Francji, a następnie w Szwajcarii. W opublikowanym w 1887 r. tekście „Rzecz o obronie czynnej i o skarbie narodowym”, ostrej krytyce poddał bierną obronę i politykę ugody z zaborcami, postulując przygotowywanie się do walki zbrojnej i gromadzenie w tym celu niezbędnych środków – skarbu narodowego. Był współtwórcą założonej w Zurychu tajnej organizacji Liga Polska, której program zakładał odbudowę Polski jako demokratycznej republiki. Po przejęciu władzy w organizacji przez narodowych demokratów z Romanem Dmowskim na czele i przekształceniu w Ligę Narodową. Pod pseudonimem Teodor Tomasz Jeż napisał 80 powieści.

Rodzina ULMÓW

W marcu 2024 r. przypada 80. rocznica zamordowania przez żandarmerię niemiecką rodziny Ulmów, która ukrywała mieszkających w okolicy Żydów. Józef Ulma i Wiktoria z domu Niemczak urodzili się i mieszkali w Markowej na Podkarpaciu, gdzie byli znanymi i lubianymi społecznikami. „W 1935 roku zawarli związek małżeński, a wkrótce doczekali się liczego potomstwa: Stasi, Basi, Władzia, Frania, Antosia, Marysi, a kolejne dziecko miało przyjść na świat na wiosnę 1944 roku” – czytamy w uchwale Sejmu. Prawdopodobnie od grudnia 1942 roku Ulmowie ukrywali Żydów z trzech rodzin: Goldmanów, Didnerów i Grünfeldów. „Jakie motywy kierowały Ulmami? Była to bezinteresowna miłość bliźniego” – podkreślił Sejm. Cała rodzina Ulmów i ukrywani przez nich Żydzi zostali zamordowani 24 marca 1944 r. przez niemieckich żandarmów. „Rodzina Ulmów należy do liczego grona bohaterskich Polaków, którzy podczas II wojny światowej ratowali Żydów skazanych przez Niemców na zagładę” – podkreślił Sejm w uchwale. Od 2016 r. w Markowej działa Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów, a od 2018 roku obchodzony jest, ustawiony przez Sejm i Senat, Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką.



Czesław MIŁOSZ

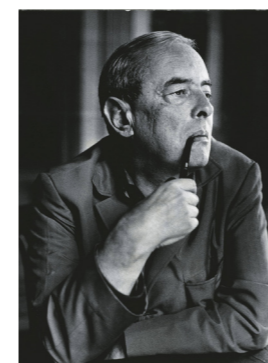
Hołd jednemu z najwybitniejszych twórców naszych czasów, który na trwałe wpisał się w polską i światową literaturę. W 2024 roku W dwudziestą będzie obchodzona 20. rocznica śmierci Czesława Miłosza. W uchwale podkreślono, że „jako pisarz i myśliciel stał się jednym z największych autorytetów intelektualnych. Jego twórczość zakorzeniona w najwspanialszych wieloetnicznych tradycjach polskiej kultury reprezentuje zarazem dziedzictwo Europy Środkowo-Wschodniej, narodów, których udziałem było doświadczyć i zmagać się ze skutkami nazizmu i komunizmu. Zarazem w swojej twórczości Miłosz przekracza granice kultur, gatunków i języków: był znawcą i tłumaczem Biblii, poezji polskiej, europejskiej i amerykańskiej, a nawet dzieł Dalekiego Wschodu. Światowe uznanie przyniósł mu, wydany we wczesnych latach 50. na emigracji tom esejów „Zniewolony umysł”, który stanowi przenikliwą, do dziś nietracącą na aktualności analizę świadomości porażonej przez totalitarne utopie jedną z najważniejszych książek XX w”.

Polski Olimpijczyki

27 lipca 1924 r., na VIII Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu, drużyna kolarzy torowych w składzie: Józef Lange, Jan Łazarski, Tomasz Stankiewicz i Franciszek Szymczyk zdobyła srebrny medal. Tego samego dnia brąz w konkursie skoków wywalczył Adam Królikiewicz na koniu Picador. Były to pierwsze medale olimpijskie zdobyte przez polskich sportowców. W 100-lecie tego wydarzenia Sejm ogłosił 2024 Rokiem Polskich Olimpijczyków. Jak wspomnieli posłowie w uchwale, pierwszy złoty medal olimpijski dla Polski wywalczyła w 1928 r. w Amsterdamie dyskobolka Halina Konopacka. W zimowych igrzyskach pierwszym polskim medalistą był Franciszek Gąsienica-Groń, który w 1956 r. we włoskiej Cortinie d’Ampezzo wywalczył brąz w kombinacji norweskiej, zaś pierwszy złoty medal zdobył skoczek narciarski Wojciech Fortuna w 1972 r. w Sapporo. Jak przypomniał Sejm w uchwale, dotychczas w 23 letnich i 24 zimowych igrzyskach olimpijskich wystąpiło łącznie 3 012 polskich sportowców, którzy łącznie zdobyli 321 medali: 79 złotych, 96 srebrnych i 146 brązowych. „W uznaniu zasług i wyjątkowego znaczenia występów polskich sportowców na igrzyskach olimpijskich, w 100-lecie zdobycia pierwszego medalu olimpijskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza rok 2024 Rokiem Polskich Olimpijczyków” – stwierdzili posłowie w przyjętym dokumencie.



Witold GOMBROWICZ



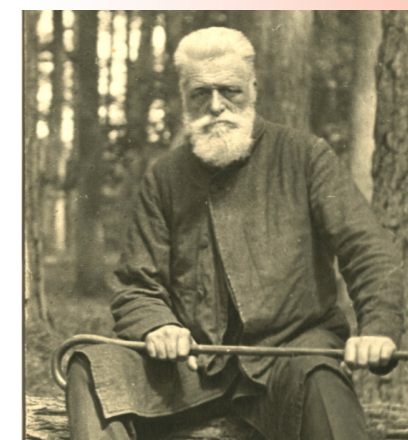
„Witold Gombrowicz należy dziś nie tylko do najważniejszych twórców literatury, ale również jednym z czołowych inspiratorów współczesnej europejskiej myśli filozoficznej, społecznej i artystycznej. Jego dorobek od dziesięcioleci stanowi wizytówkę nowoczesnej polskiej kultury, jej uniwersalnego wymiaru i awangardowego potencjału” – tak zapisano w uzasadnieniu uchwały. W 2024 roku przypada 120. rocznica urodzin pisarza.

EDUKACJA EKONOMICZNA

Senat postanowił ustanowić rok 2024 Rokiem Edukacji Ekonomicznej, widząc istotną rolę, jaką pełni edukacja z zakresu wiedzy ekonomicznej zarówno w codziennym życiu Polek i Polaków, jak i w szerokim ujęciu – w wymiarze efektywnego rozwoju państwa i wzmacniania jego potencjału gospodarczego. Senatorowie chcą w ten sposób docenić poczynione na przestrzeni ostatnich 100 lat wysiłki tysięcy osób i instytucji zaangażowanych w popularyzowanie i przekazywanie tej, jakże ważnej, wiedzy. „Kierując się słowami Władysława Grabskiego: «Edukacja ekonomiczna stanowi fundament dobrobytu narodowego i osobistego», chcemy wzmocnić dążenia świata ekonomii i edukacji do podmiotowej obecności edukacji ekonomicznej w polskim życiu społecznym, gospodarczym i politycznym” – napisali w uchwale. Przypominają, że w 2024 r. przypada rocznica 100-lecia: reform gospodarczych Władysława Grabskiego, powstania polskiego złotego, utworzenia Banku Polskiego i Banku Gospodarstwa Krajowego, wydania książki Janusza Korczaka „Bankructwo Małego Dżeka” – jednej z najważniejszych książek w zakresie praktycznej i powszechnej edukacji ekonomicznej, jaką napisano w Polsce. W ocenie senatorów ustanowienie roku 2024 Rokiem Edukacji Ekonomicznej będzie zarówno możliwością przypomnienia znaczenia wszystkich tych wydarzeń w historii odradzającego się państwa polskiego, jak też pokazania znaczenia edukacji ekonomicznej we współczesnym świecie.

Władysław Zamoyski

Władysław Zamoyski (1853–1924) – działacz społeczny, fundator Zakładów Kórnickich, członek założyciel Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie. Urodził się w Paryżu, był synem Władysława Zamoyskiego i Jadwigi Zamoyskiej z Działyńskich. W 1871 r. zdał egzaminy maturalne w paryskim Lycée Impérial Charlemagne. Służył w wojsku francuskim. Był członkiem francuskiej komisji rządowej na wystawę powszechną w Sydney i odbył podróż po Australii i Oceanii, skąd przywiózł bogate zbiory etnograficzne i mineralogiczne. W 1881 r. objął dobra kórnickie zapisane mu przez Jana Działyńskiego. Był rzecznikiem polskiej własności w Prowincji Poznańskiej; jednym z najważniejszych przejawów jego działalności było wykupowanie polskich majątków zagrożonych przejęciem przez Niemców w celu utrzymania polskiego stanu posiadania w kolonizowanej i germanizowanej przez zaborcę Wielkopolsce. Władysław Zamoyski inwestował w rozwój przemysłu, dbając, by korzystali na tym polscy pracownicy i kontrahenci. Był m.in. współzałożycielem Banku Ziemskiego w Poznaniu, finansował



działalność Biblioteki Kórnickiej, wspierał matkę – Jadwigę Zamoyską – w tworzeniu jej dzieła życia, czyli Szkoły Domowej Pracy Kobiet. W 1885 r. jako obywatel francuski został objęty ustawami bismarckowskimi, tzw. rugami pruskimi, i musiał opuścić Wielkopolskę. W kolejnych latach działał w Galicji, gdzie m.in. rozprawdzał akcje poznańskiego Banku Ziemskiego. Na dziesięciolecie związał się z Podhalem. W 1889 r., pragnąc uchronić tatrzańską przyrodę od rabunkowej gospodarki leśnej, nabył dobra zakopiańskie, czyli znaczną część obecnych Tatr Polskich. W samym Zakopanem przyczynił się do budowy elektrowni, wodociągów, szkoły, szpitala, poczty i nowego

gmachu Muzeum Tatrzańskiego, a także Bazaru Polskiego na Krupówkach. Dzięki jego staraniom powstała linia kolejowa z Chabówki do Zakopanego. Przez wiele lat był zaangażowany w walkę i proces o Morskie Oko oraz dolinę Rybiego Potoku. Dzięki jego wysiłkom w 1902 r. trybunał arbitrażowy w Grazu przyznał największe z tatrzańskich jezior stronie polskiej. Ustalony wówczas przebieg granicy nie uległ zmianie do dziś. Nie założył rodziny, majątek wraz z Biblioteką Kórnicką wspólnie z siostrą Marią przekazał narodowi polskiemu, tworząc fundację Zakłady Kórnickie. 10 listopada 1933 r. „za wybitne zasługi dla kraju, pracę społeczną oraz wielką ofiarność” został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta Ignacego Mościckiego Wielką Wstęgą Odrodzenia Polski.

„W uznaniu wielkich zasług i życia oddanego w całości Narodowi Polskiemu, które również dziś stanowią wzór nowoczesnej patriotycznej postawy i poświęcenia dla dobra wspólnego, w setną rocznicę śmierci tego wybitnego Polaka Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2024 Rokiem Władysława Zamoyskiego” – stwierdzają senatorowie w uchwale.



Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych poświęcono pamięci bohaterów antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, którzy przeciwstawili się sowieckiej agresji i reżimowi komunistycznemu.



Dzień ten został ustanowiony przez sejm w 2011 roku, aby zachować pamięć o partyzantach, którzy po II wojnie światowej nie złożyli broni i kontynuowali walkę z sowieckim okupantem. W antykomunistycznym podziemiu walczyło od 120-180 tys. Polaków.

Powojenne podziemie antykomunistyczne stanowiło naturalną kontynuację działalności niepodległościowej dla tysięcy żołnierzy z okresu okupacji II Wojny Światowej.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich grup społecznych i zawodowych: inteligencja, robotnicy i chłopci, młodzież oraz ci wszyscy, dla których podstawowym impulsem działania była gotowość walki o wolną Ojczyznę, aż do powstania NSZZ „Solidarność” stanowiło przykład najczystszej formy oporu polskiego społeczeństwa wobec komunistycznej władzy. Przez jego szeregi przewinęło się 250–300 tys. ludzi.

Symbolicznym końcem zbrojnego oporu była śmierć

Józefa Franczaka „Lalka”, zabitego przez ZOMO 21 października 1963 roku. Jednak do końca PRL-u w całym kraju ukrywało się pod fałszywymi nazwiskami jeszcze wielu żołnierzy podziemia. Ścigani aż do 1989 r. przez SB trwali w konspiracji, z dala od własnych rodzin, z którymi nie dane było im się spotkać przez kilkadziesiąt lat.

W ramach uczczenia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych przy Pomniku Ofiar Komunizmu przy ul. Andstadta w Łodzi kwiaty złożyli: minister Spraw Zagranicznych RP Zbigniew Rau, wojewoda łódzki Tobiasz Bocheński oraz marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber.

Musimy pamiętać o ich niezłomnej postawie, szczerym patriotyzmie, poświęceniu i ofierze życia. Z ich dokonania wyrastała niepodległa Rzeczypospolita.

Cześć i Chwała Bohaterom!

gov.pl



25 lat

z gazetą „Polonia Charkowa”



Oleg CZERNIENKO,
redaktor naczelny gazety „Polonia Charkowa”:

– Gazeta „Polonia Charkowa” została założona w styczniu 1999 roku przez Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie. Wykonując ogromną pracę edukacyjną i humanistyczną, Stowarzyszenie uznało za konieczne rozpoczęcie wydawania własnej prasy. Tak powstała „Polonia Charkowa”. Jako hasło redakcja wybrała słowa „Ex oriente lux” (promień wschodni).

Gazeta jest jednym z największych osiągnięć społeczności polskiej na Charkowszczyźnie. Prowadzi ona kronikę życia codziennego, tworzy fotograficzny i tekstowy obraz tego, co się dzieje w naszej społeczności charkowskiej i nie tylko. Początkowo była skierowana głównie do Polaków mieszkających w Charkowie, jednak z biegiem czasu naszymi czytelnikami stali się również zwykli mieszkańcy Charkowa i innych regionów Ukrainy.

„Polonia Charkowa” zawsze publikowała szerokie spektrum

informacji: od polityki krajowej i zagranicznej przez gospodarkę, kulturę, wiadomości lokalne, aż po sport i działalność polonijną. Wśród stałych rubryk gazety znajdują się „Aktualności”, „Historia”, „Wybitni Polacy”, „Polacy w Charkowie”, „Obcy język polski”, „Tradycje”, „Pamiętamy”, „Życie charkowskiej Polonii”, „Kuchnia polska” i inne.

Do głównych celów, jakie stawia sobie „Polonia Charkowa”, należy promocja idei integracji europejskiej i euroatlantyckiej, relacjonowanie życia Polaków w obwodzie charkowskim, przybliżanie kultury polskiej Ukraińcom oraz ukraińskiej Polakom. Dąży również do sprzyjania dialogowi obu narodów i łamania stereotypów.

Na przestrzeni lat „Polonia Charkowa” wielokrotnie zmieniała swój wygląd i cykl wydawniczy. Obecnie nasi czytelnicy otrzymują magazynowe wydania w

kolorze. Czasopismo w formie profesjonalnego magazynu jest również dostępne na stronie internetowej Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie.

Od wielu lat „Polonia Charkowa” jest prężnie działającym ośrodkiem kultury, tradycji i historii polskiej na Ukrainie. To już nie tylko źródło informacji, ale również „latarnia morska”, której światło przyciąga wdzięcznych czytelników i otwiera przed nimi nowe horyzonty.

Jubileusz gazety to święto nie tylko redakcji, ale także czytelników i niezależnych autorów. Z całego serca życzę „Polonia Charkowa” niewyczerpanego entuzjazmu, twórczych sukcesów w dziennikarstwie, nowych ciekawych tematów i miłości czytelników. Nie można sobie wyobrazić współczesnego życia bez informacji, a Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie – bez gazety.

Zamek w Malborku to fenomen na skalę nie tylko Polski, ale nawet całego świata. Ta monumentalna fortyfikacja należy do największych zamków gotyckich na świecie. Historia Zamku jest ściśle związana z zakonem krzyżackim, który był jednym z najpotężniejszych zakonów rycerskich w Średniowieczu.

Zamek Krzyżacki w Malborku

Trzyczęściowa twierdza obronna w stylu gotyckim składa się z Zamku Niskiego, Zamku Średniego i Zamku Wysokiego. Każda z tych części pełniła określoną funkcję obronną i administracyjną. Gotyckie detale architektoniczne, strzelnicze krużganki i wspaniałe okna sprawiają, że twierdza robi ogromne wrażenie. Najpiękniejszy widok na zamek jest od strony rzeki – Nogatu, a z zamkowej wieży roztacza się przeurocza panorama okolicy.

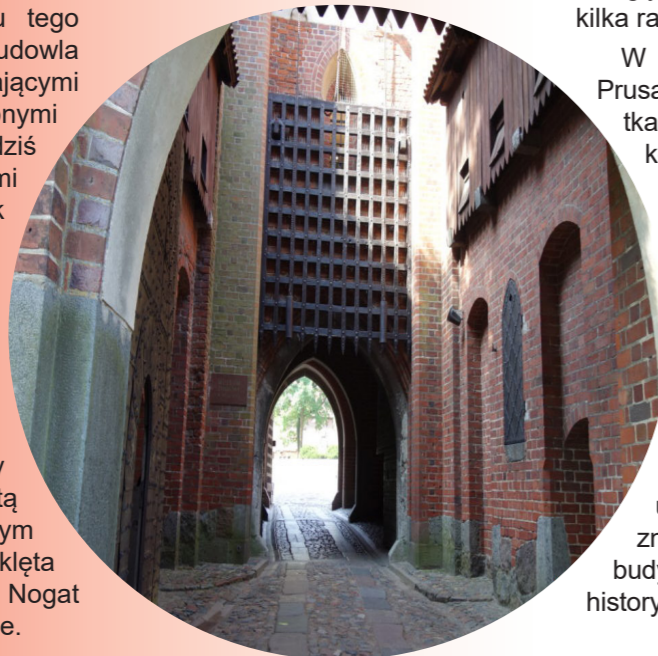
Zamek w Malborku ma kubaturę 250 000 metrów sześciennych, nic więc dziwnego, że jego budowa trwała aż 30 lat. W ciągu tego czasu powstała ogromna budowla z krużgankami otaczającymi dziedziniec, ozdobionymi zachwycającą do dziś kamieniarką, maswerkami oraz kapitelami kolumniek z niezwykle realistycznymi scenami z życia ludzi w średniowieczu. Detale architektoniczne ozdabiające zamek nie mają sobie równych na innych zamkach. Pośrodku dziedzińca Krzyżacy wybudowali studnię nakrytą spadzistym dachem, na którym do dziś pelikan karmi pisklęta własną krwią. Most przez Nogat przenosi nas w czasy rycerskie.

BURZLIWE DZIEJE MALBORSKIEJ TWIERDZY

Historia krzyżackiego zamku w Malborku rozpoczyna się u schyłku XIII wieku. W 1280 rozpoczęto budowę Zamku Wysokiego otoczonego pierwotnymi murami. W 1309 roku Zakon Krzyżacki przeniósł siedzibę Wielkiego Mistrza z Wenecji do Malborka, co spowodowało ogromny rozrost administracji w tym miejscu. Konieczna stała się szybka rozbudowa. Zakon wkrótce stał się

znaczącą siłą na Pomorzu, tworząc sieć miast i twierdz. W kolejnych latach twierdza przeżyła oblężenia wojski polskich i litewskich, ale nigdy nie została zdobyta. Dopiero załamanie się krzyżackich finansów sprawiło, że Malbork sprzedano polskiemu królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi w czasie Wojny Trzynastoletniej. Od tego czasu, aż do 1772 miejsce to stało się jedną z rezydencji Królów Polski. Przez ten okres zamek w Malborku wielokrotnie dotykały kataklizmy – najpierw pożary, potem zamek obległy wojska szwedzkie, które kilka razy zdobywały fortyfikację.

W 1774 roku zamek zajęli Prusacy, niszcząc jego zabytkową tkankę i tworząc na jego terenie koszary i fabryki, a także rozbierając część umocnień. W ciągu następnych lat wzrastała świadomość wartości Malborka jako zabytku architektury i przez większość XIX wieku prowadzone w nim były prace konserwacyjno-rekonstrukcyjne. Do lat trzydziestych XX wieku udało się odbudować wiele zniszczonych wcześniej budynków, a wewnątrz nadać historyczny kształt.



Po dojściu do władzy Hitlera Zamek w Malborku był często wykorzystywany jako scenografia uroczystości państwowych świadcząca o trwaniu Tysiącletniej Rzeszy Niemieckiej.

Najbardziej tragicznym okresem w historii budowli była druga wojna światowa. Podczas oblężenia przez Armię Czerwoną zniszczone zostało około 50-60% zabudowań. Zniszczenia były tak poważne, że jeszcze w latach pięćdziesiątych polskie władze planowały całkowitą rozbiórkę zamku. Na szczęście nie doszło do tego, a nowopowołany Społeczny Komitet Odbudowy Zamku rozpoczął zbiórkę funduszy na odbudowę. Był to proces długotrwały, który zakończył się dopiero u progu XXI wieku. Jednak dzięki niemu krzyżacki zamek odzyskał swój dawny blask i stał się jedną z najbardziej rozpoznawanych atrakcji turystycznych naszego kraju.

6 CIEKAWOSTEK O ZAMKU KRZYŻACKIM W MALBORKU

1 Największy zamek na świecie

To może się wydawać wręcz nieprawdopodobne, ale to właśnie zamek krzyżacki w Malborku jest na pierwszym miejscu wśród tego typu budowli pod względem wielkości. To najpotężniejsza twierdza średniowiecznej Europy i przykład architektury pełniącej funkcję zarówno rezydencji, jak i schronienia.

2 Największa figura Maryi Panny

Kontynuując temat rekordów monumentalności, warto wspomnieć o jednej z największych figur Najświętszej Maryi Panny, która mierzy 8 metrów, jest pokryta kolorową mozaiką i znajduje się we wnętrzu kościoła zamkowego. Choć w znacznym stopniu zniszczono ją w czasie drugiej wojny światowej, z fragmentów, które pozostały, udało się ją odbudować. Prace nad tym projektem rozpoczęły się w 2014 roku. Figura została udostępniona dla zwiedzających w 2016 roku.

3 Nietypowa toaleta

Funkcję wieży ustępowej, czy inaczej mówiąc latryny, pełniło Gdanisko. Droga do tego miejsca była oznaczona rzeźbionymi wspornikami w kształcie diabełków, których ogon wskazywał właściwy kierunek. Jak radzono sobie w tamtym czasie z zachowaniem czystości i higieny własnej? Ówczesni żyjący ludzie byli

zaradni i pomysłowi. Dzisiejszy papier toaletowy zastępowały im liście kapusty lub siano. Nieczystości usuwano za pomocą zapadni, dzięki czemu trafiały one do fosy, a później do Nogatu. W ten właśnie okrutny sposób pozbywano się też niewygodnych braci.

4 Rozbudowa zamku

Malbork już od 1309 roku był stolicą Państwa Zakonnego. Wtedy też zaczęła przybywać rzesza braci zakonnych podążających za swoim mistrzem. Niebędna okazała się przebudowa i rozbudowa obiektu. Zaprojektowano więc i wykonano Zamek Średni z wielkim refektarzem, a następnie pałac wielkiego mistrza i Zamek Niski. Budowla zaczęła łączyć funkcje zamku, rezydencji i klasztoru, które mieściły w sobie jednocześnie zaplecze gospodarcze i militarne.

5 Rzymskie inspiracje

Budowniczości zamku wykorzystali techniki budowlane znane i stosowane już w starożytności przez Rzymian. Wiedzy tej użyli w pracy nad fundamentami warowni, które składają się z potężnych drewnianych filarów. Dzięki belkom gleba pod zamkiem nie jest podmywana przez rzekę płynącą w pobliżu.

6 Europejska kuchnia na polskich stołach

Zasługą krzyżaków niewątpliwie jest też sprowadzenie ciekawych przysmaków z całej Europy, których smak poznalibyśmy pewnie znacznie później. Do Malborka przywożono rodzynki, daktyle, cytryny i przysmak braci zakonnych, cukierki anyżowe. Krzyżacy zadbali również o dostawę cukru i bardzo drogiego w tamtych czasach ryżu. Ale to nie wszystko, z południowej Europy sprowadzano najlepsze gatunki wina i piwa.



zabytek.pl





Wspomnienie św. Walentego, czyli walentynki to święto zakochanych obchodzone corocznie 14 lutego. Samo słowo „walentynki” pochodzi od św. Walentego, który już w 1496 r. został ogłoszony patronem zakochanych przez papieża Aleksandra VI. Okazuje się jednak, że początków dzisiejszych walentynek szukać trzeba nie w chrześcijaństwie, lecz w pogańskim Rzymie.

Historia walentynek. Kim był św. Walenty?

HAGIOGRAFIA

Walenty był biskupem Terni w Umbrii. Wiadomości o nim są dość skąpe i niejednoznaczne. Żył w III wieku w Cesarstwie rzymskim za panowania Klaudiusza II Gockiego i był kapłanem rzymskim. Znany był z tego, że jako pierwszy pobłogosławił związek małżeński między poganinem i chrześcijanką. Wysyłał też do swych wiernych listy o miłości do Chrystusa. W czasie prześladowań cesarza wraz ze św. Mariuszem i krewnymi, asystował męczennikom w czasie ich procesów i egzekucji. Cesarz ten za namową swoich doradców zabronił młodym mężczyznom w wieku od 18 do 37 lat wchodzić w związki małżeńskie. Uważał on, że najlepszymi żołnierzami są legionieści niemający rodzin. Zakaz ten złamał biskup Walenty i błogosławił śluby młodych legionistów. Wkrótce został za tę działalność wtrącony do więzienia, gdzie zakochał się w niewidomej córce swojego strażnika. Przypomnijmy, że ówczesnie nie obowiązywał jeszcze celibat w Kościele Katolickim. Legenda mówi, że jego narzeczona pod wpływem tej miłości odzyskała wzrok. Gdy o tym dowiedział się cesarz, postanowił momentalnie ściąć Walentego. W przeddzień egzekucji Walenty

napisał list do swojej ukochanej, który podpisał: „Od Twojego Walentego”. Stało się to 14 lutego 269 roku. Został doprowadzony przed oblicze prefekta Rzymu, który przeprowadził rutynowy proces polegający na wymuszaniu odstępstwa od Chrystusa. W tym celu kazał użyć kijów. Nie przyniosło to oczekiwanego rezultatu. Pobito go do nieprzytomności i odcięto głowę. Pochowano go w Rzymie przy via Flaminia.

BĘDZIESZ MOJĄ WALENTYNKĄ...

Dzień św. Walentego stał się prawdziwym świętem zakochanych dopiero w średniowieczu, kiedy to pasjonowano się żywotami świętych i tłumnie pielgrzymowano do ich grobów, aby uczcić ich relikwie. Przypomniano więc sobie także dzieje św. Walentego. Święto najbardziej rozpowszechniło się w Anglii i Francji. Nadal, jak w antycznym Rzymie, losowano imiona, choć teraz także dziewczęta wyciągały imiona chłopców. Dziewczęta 14 lutego starały się odgadnąć, za kogo wyjdą za mąż.

Od XVI w. w dniu św. Walentego ofiarowywano kobietom kwiaty. Wszystko zaczęło się od święta

zorganizowanego przez jedną z córek króla Francji Henryka IV. Każda z obecnych dziewczyn otrzymała wówczas bukiet kwiatów od swego kawalera. Przede wszystkim jednak narzeczony był obowiązany 14 lutego wysłać swej ukochanej czuły liścik, nazwany walentynką. Zwyczaj ten zadomowił się nawet na dworze królewskim w Paryżu. Walentynki dekorowano sercami i kupidonami, wypisywano na nich wiersze. W XIX w. uważano je za najbardziej romantyczny sposób wyznania miłości. Treścią listów nieraz były słowa: „Będziesz moją walentynką”. W Stanach Zjednoczonych walentynkowe listy były anonimowe, dlatego kończyły się pytaniem: „Zgadnij, kto?”. W Europie anonimowy nadawca podpisywał się po prostu: „Twój walentyń”.

W 1800 r. Amerykanka Esther Howland zapoczątkowała tradycję wysyłania gotowych kart walentynkowych. Dziś są one wymieniane na całym świecie nie tylko przez zakochanych, ale także przez dzieci w szkołach. Najbardziej znanym ich twórcą był francuski rysownik Raymond Peynet. Zaczął je publikować w 1965 r., gdy 14 lutego został oficjalnie ogłoszony we Francji Świętem Zakochanych.

Styczeń

1 stycznia: Nowy Rok
6 stycznia: Trzech Króli
21 stycznia: Dzień Babci
22 stycznia: Dzień Dziadka

Luty

2 lutego: Ofiarowanie Pańskie
8 lutego: Tłusty czwartek
10 lutego: Ostatnia sobota karnawału
13 lutego: Ostatki
14 lutego: Popielec
14 lutego: Dzień Zakochanych (Walentynki)

Marzec

1 marca: Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych
8 marca: Międzynarodowy Dzień Kobiet
24 marca: Niedziela Palmowa

28 marca: Wielki Czwartek
29 marca: Wielki Piątek
30 marca: Wielka Sobota
31 marca: Wielkanoc

Kwiecień

1 kwietnia: Poniedziałek Wielkanocny
7 kwietnia: Święto Bożego Miłosierdzia
22 kwietnia: Międzynarodowy Dzień Ziemi

Maj

1 maja: Międzynarodowe Święto Pracy
2 maja: Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
2 maja: Dzień Polonii i Polaków za Granicą
3 maja: Święto Konstytucji 3 Maja
19 maja: Zesłanie Ducha Świętego (Zielone Świątki)
26 maja: Dzień Matki
31 maja: Boże Ciało



Czerwiec

1 czerwca: Międzynarodowy Dzień Dziecka
23 czerwca: Dzień Ojca

Sierpień

1 sierpnia: Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego
15 sierpnia: Święto Wojska Polskiego, Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny
31 sierpnia: Dzień Solidarności i Wolności

Wrzesień

30 września: Dzień Chłopaka

Październik

14 października: Dzień Nauczyciela (Dzień Edukacji Narodowej)

Listopad

1 listopada: Wszystkich Świętych
2 listopada: Dzień zaduszny
11 listopada: Narodowe święto Niepodległości
29 listopada: Andrzejki

Grudzień

6 grudnia: Dzień św. Mikołaja
24 grudnia: Wigilia Bożego Narodzenia
25-26 grudnia: Boże Narodzenie
31 grudnia: Sylwester

Krucze serduszka z galaretką

Składniki:

- 225 g mąki pszennej,
- 150 g zimnego masła,
- 80 g cukru pudru,
- 2 żółtka,
- białko do sklejenia ciastek,
- 1/2 op. czerwonej galaretki, np. truskawkowej,
- 1/2 szkl wrzącej wody,
- cukier puder do oprószenia.



Walentynki to wyjątkowy dzień, który warto spędzić z ukochaną osobą. Jednym z pomysłów na romantyczne spotkanie jest wspólne pieczenie ciastek. Walentynkowe ciastka to nie tylko pyszne, ale również piękne upominki. Można je ozdobić sercami, różami lub innymi symbolami miłości.

Przygotowanie:

Ciasto kruche: Wszystkie składniki zagnieść do uzyskania jednolitej kuli ciasta. Owinąć ją w folię spożywczą i schłodzić w lodówce 30 minut (lub dłużej).

Po tym czasie ciasto cienko rozwałkować i za pomocą foremki wykrawać serduszka. W połowie ciastek wykroić mniejsze serca. Duże serca wysmarować białkiem i położyć na nie serduszka z dziurką. Lekko przycisnąć, by ciasteczka się skleily.

Umieścić je na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Schłodzić 15 minut w lodówce. W międzyczasie rozgrzać piekarnik do 190 st.C. Serca piec przez ok. 10-15 minut do ładnego zarumienienia. Upieczone wyjąć i ostudzić na kratce. Oprószyć cukrem pudrem.

Galaretkę rozpuścić w gorącej wodzie, pozostawić do ostudzenia. Tężejącą delikatnie wlewać we wgłębienia ciasteczek. Pozostawić do zastygnięcia. Jeśli zależy nam na czasie, polecam włożyć ciasteczka na chwilę do lodówki.

www.polonia.kharkov.ua



Excellence

POLONIA
CHARKOWA

PROJEKT FINANSOWANY
PRZEZ MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH
RZECZPOSPOLITEJ
POLSKIEJ W KONKURSIE
„POLONIA I POLACY ZA
GRANICĄ 2024 – MEDIA I
STRUKTURY”.



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Krystyna Furs.

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295

E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Adres redakcji: Ukraina 61002 Charków
ul. Mystectw 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (050) 964 67 36

„Publikacja wyraża jedynie poglądy
autora/ów i nie może być utożsamiana z
oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa
Spraw Zagranicznych”.

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК